

FED tnie program QE3 o kolejne 10 mld USD

USA (kontrakty S&P500) Początek tygodnia może przynieść spadki, w ciągu kilku sesji możliwy powrót do wsparcia w rejonie 1830pkt. Przebicie tego wsparcia może wygenerować sygnał do spadków w okolicy 1800pkt.

Niemcy (kontrakty DAX) W krótkim terminie możliwe są spadki. Mam nadzieję, że nie będą zbyt mocne i w średnim terminie DAX zachowa możliwość powrotu na tegoroczny szczyt.

Polska (WIG20) W krótkim terminie możliwe są spadki. Wsparcie znajduje się w rejonie 2349-2351pkt. Przebicie tego wsparcia otworzy drogę do spadków do wsparcia w rejonie 2280-2300pkt.

EUR/USD Najbliższe dni mogą przynieść odbicie. Silny i ważny opór znajduje się w rejonie 1.3860 USD. Pokonanie tej bariery otwiera drogę na ostatni szczyt (1.3966 USD), w przeciwnym wypadku możliwy spadek do dna z czwartku (1.3749 USD).

USD/PLN W krótkim kilkusecyjnym terminie możliwa konsolidacja w rejonie 3.00-3.08 PLN. W dalszej perspektywie możliwy ruch w dół do wsparcia w rejonie 3.00-3.02PLN.

Złoto W krótkim terminie możliwe jest korekcyjne odbicie. Opór znajduje się w rejonie 1350-1353 USD. Po czym można się spodziewać kolejnej fali spadków (wsparcie 1290-1300 USD). W dłuższej perspektywie oczekuję wzrostów.

Ropa Po przełamaniu krytycznego wsparcia w rejonie 100 USD można się spodziewać powrotu na tegoroczne minimum. Warunkiem jest jednak pojawienie się spadkowej piątki, na razie z marcowego szczytu widoczna jest spadkowa trójka.

Rynek akcji w USA

Z poniedziałkowego dna na poziomie 1828.5pkt. doszło do wzrostów. We wtorek osiągnięty został szczyt na poziomie 1869pkt. Pod koniec dnia rozpoczął się konsolidacja. W środę FED po raz kolejny podjął decyzję o ograniczeniu programu skupu aktywów (QE3) z 65 do 55 mld USD miesięcznie. Doprowadziło to do spadków na giełdzie i umocnienia dolara. Kontrakty na indeks S&P500 spadły do poziomu 1842.5pkt., zamknięcie po 1852pkt. W czwartek doszło do wzrostów do 1866.5pkt. W piątek osiągnięty został szczyt na poziomie 1876.5pkt. Po południu rozpoczęła się realizacja zysków. Dzielne minimum wypadło na poziomie 1855.5pkt., zamknięcie po 1858.5pkt. (wykres 1).

Wykres 1. Kontrakty na indeks S&P500 w układzie dziennym



Z marcowego dna odbicie przyjęło postać korekcyjnej trójki. W perspektywie najbliższych dni oczekuję spadków. Wsparcie znajduje się w rejonie 1830-1835pkt. Rozbicie tego wsparcia wygeneruje sygnał do spadków. Wsparcie znajduje się w rejonie 1800pkt. W dalszej perspektywie (w pesymistycznym scenariuszu) możliwy jest mocniejszy ruch w dół, być może nawet w okolice dna z początku lutego. Okaze się wtedy, że fala 4 będzie miała postać korekty płaskiej. Dopiero potem rozpocznie się kolejna fala wzrostów na rynku (cel 1900-1950pkt.).

Perspektywa długoterminowa

Popatrzmy na wykres długoterminowy w układzie świec tygodniowych. Z jesieni 2011 roku widoczna jest prawie kompletna 5-falowa struktura (wykres 2). Do jej zakończenia brakuje kilku miesięcy. Wzrosty trwają już 27 miesięcy. W tym czasie indeks wzrósł o 73%.

Wykres 2. Kontrakty na indeks S&P500 w układzie tygodniowym



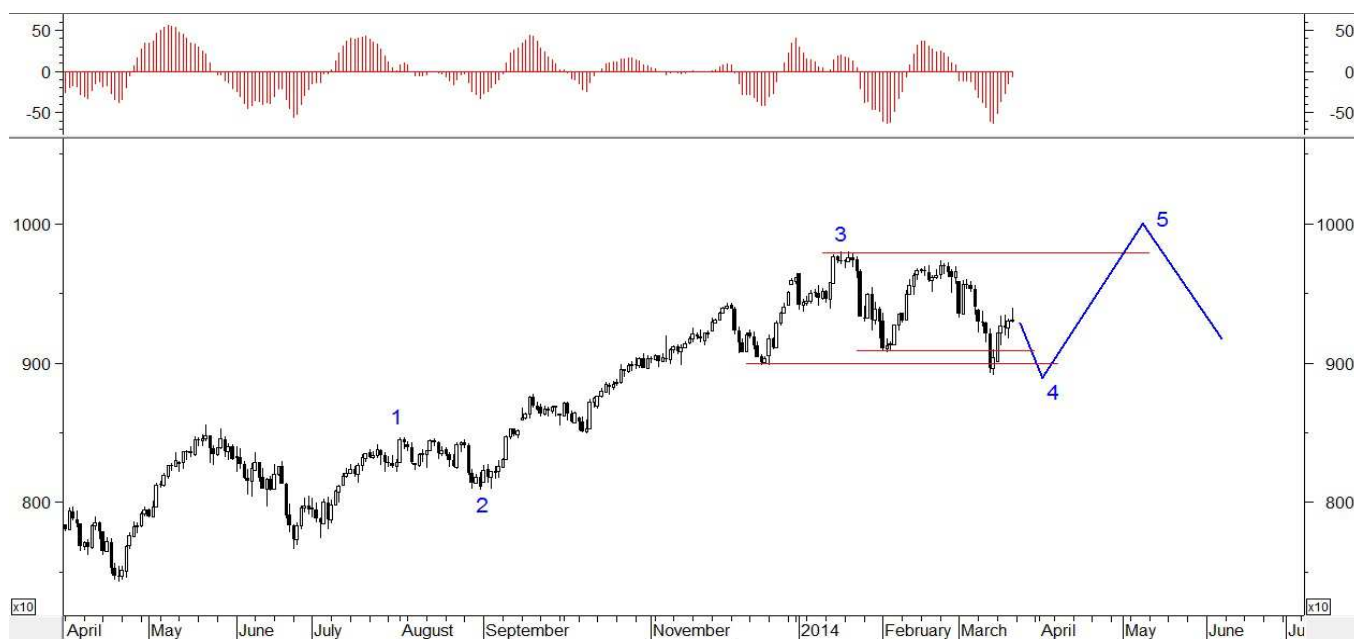
Po przesileniu możliwy ruch o zasięgu znacznie większym niż spadki w ramach fali 2-giej i czwartej. Trwały one odpowiednio 9 oraz 5 tygodni. Ich zasięg wyniósł 134pkt. (-9.1%) oraz 132pkt. (-7.8%). Przecena która nas czeka może doprowadzić do spadku o 300 punktów (około 15%).

Czy będzie to początek kolejnego kryzysu? Trudno powiedzieć. Ryzyko jest duże. Z tradingowego punktu widzenia nie ma to jednak większego znaczenia. Jeśli będzie to początek kolejnego kryzysu to poznamy go tym, że pierwsza faza spadków przyjmie postać 5-falowej struktury. W 2007 roku pierwsza 5-falowa struktura tworzyła się przez 5 miesięcy (październik 2007 – marzec 2008) i miała zasięg 21%. Pomimo tego bardzo niewielu analityków trafnie odczytała ten sygnał. Późniejsza 2 miesięczna korekta stworzyła dogodny moment do otwarcia pozycji krótkich na falę trzecią, która w ciągu 6 miesięcy przeceniła indeks S&P500 o 49%.

Rynek akcji w Niemczech

Po wcześniejszej silnej fali spadków, która sprowadziła kontrakty na indeks DAX poniżej dna z początku lutego i z grudnia w ubiegłym tygodniu doszło do silnego odbicia. We wtorek osiągnięte zostało maksimum na poziomie 9316pkt. W środę doszło do spadków, w czwartek rano osiągnięte zostało lokalne minimum na poziomie 9157pkt. Po czym nastąpił kolejny ruch w górę. Piątkowe maksimum wypadło na poziomie 9357pkt, zamknięcie nieznacznie niżej po 9341pkt. (wykres 3).

Wykres 3. Kontrakty na indeks DAX



W krótkim terminie możliwe są spadki. Sądzę, że możliwy jest powrót do marcowego dna (8909pkt.). W dalszej perspektywie po obronie tego dna jak również i dna z grudnia (8996pkt.) możliwe jest trwalsze odbicie. Po zakończeniu korekty na giełdach w USA również i na rynku w Niemczech możliwe są wzrosty i nowy szczyt oraz atak na barierę w rejonie 10 tys. punktów W dłuższej kilkumiesięcznej perspektywie możliwe silne spadki.

Rynek akcji w Polsce

Po silnych spadkach z poprzedniego tygodnia do poziomu 48 765 pkt. W poniedziałek doszło do sporego odbicia. Dienne maksimum wypadło na poziomie 50 812 pkt. Potem doszło do korekty. W czwartek doszło do wzrostów. W piątek rano osiągnięte zostało maksimum na poziomie 51 048 pkt. Po czym rozpoczęła się realizacja zysków. Zamknięcie wypadło na dziennym dnie na poziomie 50 556 pkt.

W perspektywie kilku sesji możliwe są spadki. Krytyczne długoterminowe wsparcie znajduje się na poziomie 47 950 pkt. Obrona tego wsparcia a następnie pokonanie oporu w rejonie 49 750 pkt. wygeneruje sygnał do zakończenia kilkumiesięcznej przeceny. W dalszej kilkumiesięcznej perspektywie możliwy byłby nowy długoterminowy szczyt w ramach fali piątej (wykres 4).

W scenariuszu alternatywnym po przełamaniu krytycznego długoterminowego wsparcia w rejonie 47 950 pkt. czeka nas dalsza kilkumiesięczna przecena.

Wykres 4. Indeks WIG w układzie dziennym (od dna z 2012 roku)



Przejdźmy teraz do indeksu WIG20. W ubiegłym tygodniu zachowywał się on bardzo podobnie do WIG-u. W poniedziałek nastąpił silny wzrost do pułapu 2395pkt. We wtorek osiągnięty został szczyt na poziomie 2403pkt. Po południu doszło do spadków. W środę osiągnięte zostało dno na poziomie 2351pkt. W czwartek rano dno wypadło minimalnie niżej na poziomie 2349pkt. Po kilkunastu minutach rozpoczęło się silne odbicie. Dzielne maksimum wypadło na poziomie 2389pkt.

W piątek na początku sesji indeks osiągnął szczyt na poziomie 2399pkt. Po kilkunastu minutach rozpoczęła się realizacja zysków. Przyjęła ona postać kilkugodzinnej konsolidacji. Po godzinie 13-tej doszło do wybicia w dół. Indeks zamknął się na dziennym dnie na poziomie 2366pkt. (wykres 5).

Wykres 5. Indeks WIG20 w układzie dziennym



Początek tygodnia może przynieść spadki. Wsparcie znajduje się w rejonie 2349-2351pkt. Rozbicie tego wsparcia może przynieść spadki w rejon marcowego dna 2299pkt. Sygnał do zakończenia przeceny na wykresie indeksu WIG20 pojawi się po nieudanej próbie trwałego przełamania wsparcia w rejonie 2280-2300pkt.

Eurodolar (EUR/USD)

W ubiegłym tygodniu doszło do środy niewiele się działo. Inwestorzy oczekiwali na wyniki 2-dniowego posiedzenia FED. Obcięcie programu QE3 z 65 do 55 mld USD doprowadziło do umocnienia dolara. Dienne minimum wypadło pod koniec dnia na poziomie 1.3810 USD. W czwartek osiągnięte zostało kolejne minimum na poziomie 1.3749 USD. Po czym doszło do niewielkiego odbicia. W piątek lokalne maksimum wypadło na poziomie zaledwie 1.3810 USD, zamknięcie po 1.3793 USD (wykres 6).

Wykres 6. Eurodolar w perspektywie ostatnich kilkunastu miesięcy



Z marcowego szczytu na poziomie 1.3966 USD pojawiła się 3-falowa struktura (a-b-c). Krytyczny opór znajduje się w rejonie dna fali (a) na poziomie 1.3860 USD (korpusty świec H1). W krótkim terminie możliwe jest korekcyjne odbicie. Gdyby doszło do przebicia oporu (1.3860 USD) to możliwy jest powrót na marcowe maksimum. W przeciwnym wypadku możliwy jest powrót na dno z poprzedniego tygodnia. Wsparcie znajduje się w rejonie 1.3760 USD oraz 1.3670 USD.

W dłuższej kilkutygodniowej perspektywie po obronie wsparcia 1.3670-1.3760USD możliwy jest powrót na marcowe maksimum i atak na barierę w rejonie 1.40 USD.

Złoty (USD/PLN)

Ubiegły tydzień przyniósł dalszą konsolidację na wykresie USD/PLN w rejonie 3.02-3.08 PLN. W czwartek kurs dolara wzrósł do poziomu 3.0625 PLN. Potem doszło do niewielkich spadków. W piątek dno wypadło na poziomie 3.0337 PLN, zamknięcie po 3.0365 PLN (poprzednio 3.0307 PLN). Piątkowe zamknięcia na wykresach EUR/PLN oraz CHF/PLN wypadły na poziomach odpowiednio 4.1907 PLN oraz 3.4383 PLN (poprzednio 4.2193 PLN oraz 3.4747 PLN).

W krótkim terminie na wykresie USD/PLN, który jest silnie skorelowany z eurodolarem, możliwa jest konsolidacja w rejonie 3.00-3.08 PLN (wykres 7).

Wykres 7. Kurs dolara w relacji do złotego w perspektywie średnioterminowej



Silny opór znajduje się w rejonie 3.08 PLN. Sądzę, że nie uda się go przełamać. W dalszej perspektywie eurodolar może kontynuować wzrosty, to mogłoby przełożyć się na umocnienie złotego w relacji do dolara.

Złoto

Ubiegły tydzień przyniósł silne spadki cen złota (wykres 8). W czwartek osiągnięte zostało kilkutygodniowe minimum na poziomie 1321.10 USD, po południu doszło do odbicia. W piątek było ono kontynuowane.

Wykres 8. Kurs kontraktów na złoto w perspektywie długoterminowej



Dzienne maksimum wypadło na poziomie 1343 USD. Zamknięcie wypadło na poziomie 1335.30 USD. Z marcowego szczytu (1389.30 USD) doszło do silnych spadków. W krótkim kilkusecyjnym terminie możliwe jest korekcyjne odbicie. Silny opór znajduje się w obszarze 1350-1353 USD.

W dalszej perspektywie możliwy jest kolejny ruch w dół. Wsparcie znajduje się w rejonie 1290-1300 USD. Z tegorocznego szczytu może się pojawić spadkowa trójka (a-b-c). To oznaczałoby, że w dalszej perspektywie, po przebicju dna fali (a) możliwy byłby powrót na marcowe maksimum a w dalszej perspektywie również i wzrost w okolice szczytu z sierpnia 2013 roku na poziomie 1433 USD.

Ropa

W ubiegłym tygodniu doszło do odbicia. W czwartek osiągnięty został szczyt na poziomie 99.44 USD. Rano doszło do spadków. Dzielne minimum wypadło na poziomie 98.11 USD. Po południu kurs kontraktów ponownie ruszył w górę. Zamknięcie na poziomie 98.61 USD.

W piątek popyt zaatakował. Po południu osiągnięte zostało nowe kilkusecyjne maksimum na poziomie 100.24 USD. Po czym doszło do spadków. Zamknięcie wypadło na poziomie 99.53 USD (wykres 9).

Wykres 9. Kurs kontraktów na ropę w perspektywie długoterminowej



Z marcowego szczytu na poziomie 105.20 USD widoczna jest na razie spadkowa 3-falowa struktura. Ponad tygodniowe odbicie mogło być korekcyjną falą czwartą. Aby tak było początek tygodnia powinien przynieść spadki. W ciągu kilku sesji możliwy byłby kolejny dołek. Wtedy na wykresie pojawi się 5-falowa struktura.

Będzie to silny sygnał sprzedaży, który w ciągu 2-3 miesięcy mógłby doprowadzić do dalszych spadków. Po przebicju wsparcia w rejonie 92 USD otworzyłaby się droga do spadków do długoterminowego wsparcia w rejonie 80-85 USD.

W scenariuszu alternatywnym podaży nie uda się doprowadzić do rozbicia dna z 12-go marca na poziomie 97.57 USD. Wtedy możliwe jest mocniejsze odbicie. Ponieważ z tegorocznego szczytu spadki przyjęłyby tylko postać trójkątową to istniałoby duże ryzyko, że dojdzie do powrotu na tegoroczne maksimum w rejonie 105.20 USD.

Sławomir Dębowski

Dział Analiz Globtrex.com / Felson.pl

Prezentowany komentarz został przygotowany w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych. Inwestorzy powinni mieć swoją własną ocenę co do właściwości i celowości inwestowania w którykolwiek z wymienianych instrumentów finansowych, opartą na analizie danego instrumentu, ryzyka z nim związanego, ich własnej strategii inwestycyjnej oraz przy uwzględnieniu ich prawnej, podatkowej i finansowej sytuacji.